

# Adrian Trojanowski, Tak jest

Kiedy polityk idzie na kolację  
Wymuję z kieszeni państwową kartę  
Płaci za siebie, płaci za dziewczynę  
Przecież od tego są fundusze reprezentacyjne  
Tak jest, tak po prostu jest  
Pogódźmy z tym wreszcie się  
Bo każdy o tym wie  
Że tak po prostu jest  
Uczciwość nie w cenie  
Sprawiedliwość też  
Tak jest, tak po prostu jest  
I Pogódźmy z tym wreszcie się  
Kiedy chuligan idzie z dziewczyną do kina  
Chyba nie weźmie swojego wina  
Otworzy monopolowy łomem  
I weźmie swoją nagrodę  
Tak jest, tak po prostu jest  
Pogódźmy z tym wreszcie się  
Bo każdy o tym wie  
Że tak po prostu jest  
Uczciwość nie w cenie  
Sprawiedliwość też  
Tak jest, tak po prostu jest  
I Pogódźmy z tym wreszcie się  
Chyba nikt nie wierzy że  
Uczciwość kiedyś opłaci się  
Ale nie to nieznacznym że  
Trzeba za tymi kanałami iść  
Przecież chyba nikt nie chce taki być  
I każdy teraz to wie  
Tak jest, tak po prostu jest  
Pogódźmy z tym wreszcie się  
Bo każdy o tym wie  
Że tak po prostu jest  
Uczciwość nie w cenie  
Sprawiedliwość też  
Tak jest, tak po prostu jest  
I Pogódźmy z tym wreszcie się